

PROTOKÓŁ nr XXII/2016
z posiedzenia Komisji Rady Gminy Świdwin
z dnia 19 września 2016 r.

Stan radnych15
Obecnych na posiedzeniu13

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godz. 10.00. Otworzyła je **Przewodnicząca Komisji Budżetowej, Rozwoju Gospodarczego, Handlu, Usług, Bezrobocia i Opieki Społecznej Pani Iwona Piotrowicz**, która powitała członków Komisji oraz zaproszonych gości.

W posiedzeniu komisji udział wzięli:

- Pan Kazimierz Lechocki - Wójt Gminy Świdwin
- Pani Joanna Anglisz-Myszka - Zastępca Wójta Gminy Świdwin
- Pani Renata Kamińska - Skarbnik Gminy Świdwin
- Pani Halina Czajkowska - Sekretarz Gminy Świdwin
- Pani Dorota Adamiak - Kierownik Ref. OPiPF UG Świdwin
- Pan Sebastian Basiejko - Kierownik Ref. KSiZ UG Świdwin
- Pani Anna Pietryka - Kierownik Ref. ROŚiGK UG Świdwin
- Pan Jarosław Sawicki - Inspektor ds. Budownictwa i Zamówień Publicznych UG Świdwin

Porządek posiedzenia:

1. Analiza wykonania budżetu gminy za I półrocze 2016 r.
2. Informacja o realizacji zobowiązań podatkowych oraz opłat lokalnych od osób prawnych i fizycznych za I półrocze 2016 r.
3. Plan pozyskiwania środków zewnętrznych.
4. Informacje o kosztach realizowanych robót inwestycyjnych w Gminie Świdwin.
5. Sprawy bieżące.
6. Wolne wnioski.

Ad 1. Analiza wykonania budżetu gminy za I półrocze 2016 r.

Przewodnicząca Komisji Pani Iwona Piotrowicz poprosiła o zabranie głosu Skarbnik Gminy **Panią Renatę Kamińską**.

Pani Renata Kamińska przedstawiła informację z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2016 r. (załącznik nr 1).

Pani Iwona Piotrowicz zadała pytanie odnośnie działu Rolnictwo i łowiectwo, gdzie w tej grupie występuje utrzymanie urządzeń melioracyjnych i czy to znaczy, że gmina sama dokonuje melioracji, czy zleca to zadanie.

Pani Renata Kamińska odpowiedziała, że jest to zadanie zlecane, a dotacja w wysokości 2.500 zł udzielona została spółce wodnej. Dodała, że tak nazywa się dział i tam przypisane są te wydatki.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, czego dotyczy kwota 621. 384,33 zł w § 4430 różne opłaty i składki.

Pani Renata Kamińska odpowiedziała, że to jest akcyza, wypłata dla producentów rolnych akcyzy.

Pani Anna Olejniczak zauważyła, że w rozdziale 75023 Urzędy gmin §4270 zakup usług remontowych plan zakładał 35.000 zł, a wykonanie wyniosło 0 zł. Zapytała, czy to „przeszło” na następny okres.

Pani Renata Kamińska odpowiedziała, że ten wydatek będzie w drugim półroczu. Informacja z wykonania budżetu jest przygotowana na dzień 30.06.2016 r., a jeżeli faktura wpłynie już w drugim półroczu, to płatność jest też w drugim półroczu.

Ad 2. Informacja o realizacji zobowiązań podatkowych oraz opłat lokalnych od osób prawnych i fizycznych za I półrocze 2016 r.

Pani Renata Kamińska przygotowała dla radnych tabelę, która przedstawia system podatkowy gminy, w której znajdują się takie pozycje jak: przypis, wpłaty, umorzenie podatku, zaległości wymagalne, odroczenie podatku i rozłożenie na raty, a którą następnie szczegółowo omówiła. W łącznym zobowiązaniu pieniężnym na kwotę 1.446.894 zł dokonano wpłaty na 807.553,46 zł, umorzono kwotę 3.111 zł, zaległości wymagalne 168.231,98 zł, odroczenie podatku na kwotę 14.928,74 zł i rozłożenie na raty dokonano na kwotę 4.906,30 zł.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, jak Pani Skarbnik ocenia przedstawioną sytuację, czy jest dobrze, czy źle.

Pani Renata Kamińska odpowiedziała, że jest dobrze. Nawet patrząc na wykonanie wydawać by się mogło, że to jest dużo, ale w drugim półroczu sytuacja wygląda inaczej, ponieważ są wysyłane wezwania, upomnienia i zaległość jest w jakiś sposób ściągana.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki dodał, że wydawało się, że gdy ruszy program 500+ to zmniejszą się zadłużenia zarówno w dziale komunalnym, jak również zadłużenia odbiorców wody. Niestety nic takiego się nie stało, zadłużenia są na tym samym poziomie.

Ad 3. Plan pozyskiwania środków zewnętrznych

Pani Dorota Adamiak Kierownik Referatu Oświaty, Promocji i Pozyskiwania Środków Finansowych poinformowała, że przygotowała dane dotyczące planowanych projektów. Realizowane projekty to:

1) **Wsparcie edukacyjne uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy Świdwin.** Wniosek będzie podpisany do 05.12.br., a rozpoczęcie projektu nastąpi po pierwszym półroczu. Dotyczy on kształcenia uczniów właściwych postaw i umiejętności poprzez dodatkowe zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze dla uczniów mających trudności w nauce, będzie to także organizacja kół zainteresowań, warsztaty, laboratoria, doradztwo edukacyjno-zawodowe dla uczniów, realizacja zajęć poza szkołą i poza lekcjami. Wszystkie działania dotyczą uczniów, którzy mają problemy w nauce, z adaptacją w szkole, z pracą zespołową. Koszt projektu wynosi 316.000 zł, maksymalna kwota dofinansowania wyniesie 268.600 zł, a środki własne są w wysokości 47.400 zł. Projekt powinien zakończyć się w 2018 r., a realizowany będzie cały rok od II półrocza 2016/2017 do półrocza 2017/2018.

2) **Budowa drogi gminnej w obrębie Świdwinka,** projekt będzie realizowany w 2017 r.

Projekty planowane to:

1) **Rozbudowa wodociągu w miejscowości Świdwinek,** budowa kanalizacji II-IV kwartał, kwota przeznaczona na dofinansowanie 63.630 zł, ze środków własnych 36.370 zł

2) Budowa kanalizacji w Bystrzynie oraz oczyszczalni ścieków. Dodała, że po zebraniu wiejskim, które odbyło się w tamtym tygodniu opracowano plan odnowy miejscowości, w którym zawarto budowę sieci kanalizacyjnej oraz oczyszczalni ścieków, budowę ścieżki pieszo-rowerowej przez miejscowości Bystrzyna, Dobrowola, Bystrzynka, utworzenie trasy zabytkowa aleja lip, budowę siłowni zewnętrznej w Bystrzynie, budowę przystanku autobusowego z wiatą w Bystrzynie, budowę świetlicy wiejskiej w Bystrzynie. To są propozycje mieszkańców miejscowości po spotkaniu.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki zauważył, że informacje które przedstawiła Pani Kierownik zostały wzięte z planu odnowy miejscowości. Następnie wyjaśnił, że na dzień dzisiejszy propozycje mieszkańców zostały ujęte jedynie w planie odnowy miejscowości. Gmina jest przygotowana na to, żeby sięgnąć po środki zewnętrzne, aczkolwiek odłożona została budowa wodociągu w Świdwinku na dalszy plan, ponieważ byłoby błędem startować do tego samego programu z dwoma wnioskami. Jeden ma wartość 100 tys. zł, a drugi ma wartość 1,2 mln zł. Wójt dodał, że Bystrzynka będzie tym wnioskiem złożonym do PROW, natomiast jest możliwość znalezienia tych 100 tys. zł w budżecie i być może z RPO udałoby się złożyć wniosek, na tę część do której gmina jest przygotowana. Pozostają inne miejscowości bez wody, ale na razie gmina nie jest gotowa finansowo na to, żeby zrobić nawet projekty. Na koniec Wójt podsumował, że być może gmina przymierzy się do inwestycji w Świdwinku, na pewno zostanie złożony wniosek na Bystrzynę oraz na termomodernizację szkoły w Oparznie z RPO o wartości inwestycji 1,2 mln zł, a dofinansowanie 85 %, a także będzie realizowany wniosek na drogę w Świdwinku. To są trzy zadania, na których gmina się skupia i które będą musiały być dzielone na etapy, bo gmina nie jest w stanie finansowo ich utrzymać.

Pani Anna Olejniczak zapytała, czy projekt na boisko w Bierzwnicy planowany jest ze środków własnych.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że na dzień dzisiejszy nie wspominał o boisku w Bierzwnicy, ponieważ nie są znane koszty inwestycji. Wójt powiedział, że czeka na wycenę, natomiast ze środków własnych gminy nie da się tego udźwignąć i będzie konieczność szukania środków zewnętrznych. Wójt dodał, że widzi potrzebę zrobienia boiska w Bierzwnicy.

Pani Dorota Adamiak dodała, że chciała wspomnieć jeszcze o sprawie rewitalizacji na terenie gminy Świdwin, na temat której toczą się jeszcze rozmowy, a która będzie obejmowała po cztery miejscowości z każdej z wytypowanych 18 gmin woj. zachodniopomorskiego.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki dopowiedział, że to też jest odległy temat. Poprzednia firma, która prowadziła rozmowy na temat opracowania planu rewitalizacji nie uzyskała akceptacji marszałka województwa. W tej chwili jest firma wybrana przez marszałka i te 20 tys. zł o których Wójt wspominał na sesji, to są pieniądze tylko na opracowanie planu rewitalizacji, ale to nie jest rewitalizacja. Gmina Świdwin została wytypowana jako jedna z 18 gmin w woj. zachodniopomorskim i poproszona o wytypowanie 4 miejscowości, dla których zostaną opracowane plany rewitalizacji.

Pani Anna Olejniczak zapytała, jakie będą zasady typowania tych miejscowości.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że to jest na razie wstępna informacja i nie wiadomo jeszcze jakie kryteria należy spełnić. Gmina otrzymała jedynie sygnał, że jest wyłoniona firma do opracowania planów rewitalizacji.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, w jakim celu robi się rewitalizację.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że rewitalizacja posiada szerokie znaczenie i nie dotyczy tylko przebudowy ulicy, ale także dotyczy aspektów społecznych i ekonomicznych, więc nie wiadomo, na co będzie kładziony nacisk. Rewitalizacja jest przeprowadzana w celu wsparcia działań gminy przy przekształcaniu wybranego obszaru gminy będącego w stanie kryzysu.

Pani Anna Olejniczak dodała, że celem rewitalizacji jest poprawa warunków życia mieszkańców.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że zastanawiał się nad tym, na jakich zasadach została wytypowana gmina Świdwin jako jedna z 18 gmin biorących udział w tym programie. Prawdopodobnie chodzi o stopień zubożenia społeczeństwa i tereny zaniedbane przez poprzedni system.

Pani Dorota Rakowska zapytała, czy radni będą mieli jakiś wpływ na wybór tych czterech miejscowości, czy to będzie należało tylko do Wójta.

Pani Joanna Anglisz-Myszka odpowiedziała, że była na spotkaniu, które organizowała pierwsza firma, która nie wygrała przetargu. Tam informowano, że z definicji wybrano te gminy jako obszary w których funkcjonowały PGR-y, które upadły. Kładziony jest głównie nacisk na czynnik społeczny i prawdopodobnie nie będzie to wybór samych gmin, co wskazanie przez firmę obszarów stricte popegeerowskich.

Pani Iwona Piotrowicz stwierdziła, że nie do końca zrozumiała, czy te plany będą darmowe dla wybranych miejscowości.

Pani Joanna Anglisz-Myszka wyjaśniła, że firma która wygrała konkurs u marszałka bierze na siebie przygotowanie planu rewitalizacji. Gmina natomiast będzie posiadała dokument na bazie którego będzie mogła w przyszłości aplikować o środki, które są ściśle adresowane do miejscowości wymagających rewitalizacji.

Pani Iwona Piotrowicz stwierdziła, że tutaj wymienione zostały „grube” projekty, do których potrzebne są duże pieniądze. Zapytała, czy inne mniejsze projekty, które mogą się wydarzyć będą brane pod uwagę.

Pani Dorota Adamiak powiedziała, że propozycję mniejszych projektów przedstawi LGD na spotkaniach, które odbędą się w dniach 5-6.10.br. w Urzędzie Gminy Świdwin, gdzie będzie można uzyskać bliższych informacji na temat projektów zaplanowanych przez LGD.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że gmina będzie sięgać po „miękkie” środki. Został złożony wniosek na działalność sportową. Czy gmina otrzyma dofinansowanie, tego nie wiadomo. Jednak istotną rzeczą jest też wkład własny, czy gminę będzie stać.

Pani Iwona Piotrowicz powiedziała, że kiedyś pojawiła się informacja, że w Niemierzynie planowane jest zrobienie kanalizacji i oczyszczalni. Powiedziała, że wie iż nie jest to ujęte w planie pisanie wniosków, ale zapytała się jak wygląda sprawa z dokumentacją i projektem.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że jest przygotowana koncepcja, odbyło się spotkanie z mieszkańcami, uzgodniona jest trasa. Obecnie gmina czeka na wpisanie w program oczyszczania ścieków, czy zostanie uznana aglomeracja, aby można sięgnąć po środki z RPO. Jeżeli gmina zostanie wpisana do aglomeracji pozwoli to na zlecenie wykonania projektu. Pozostają też inne miejscowości, ponieważ gmina Świdwin jest skanalizowana zaledwie w 35-38% i to jest największa bolączka, z którą musi się uporać. Być może pojawią się nabory na przydomowe oczyszczalnie, ale na pewno bez utworzenia aglomeracji Gminy Świdwin, można będzie sięgać tylko po środki z

PROW, więc nie na wszystko będzie gminę stać. Wójt dodał, że gmina posiada koncepcję, jest przygotowana i jeżeli pojawią się środki, czy będzie możliwość szybkiego wykonania i rozliczenia pierwszej inwestycji, będzie można inwestować dalej.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała jak przedstawia się sytuacja odnośnie wody w pozostałych miejscowościach w gminie.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że wody nie ma Świdwinek przy jednostce wojskowej, a tam są cztery budynki. Po drugiej stronie drogi wojewódzkiej biegnie wodociąg, ale trzeba byłoby się przebić przez drogę, dokumentacja na to jest przygotowana. Wójt dodał, że wody nie ma też w Świdwinku koło pana sołtysa oraz w Osowie. Poinformował, że wskazywane są mieszkańcom hydranty, z których mogą pobrać wodę, ponieważ jest obowiązek zabezpieczenia przez gminę dostępu do wody. Na dzień dzisiejszy nie stać gminy na to, żeby wybudować taką sieć, ponieważ nie ma środków. W Miłobrzegach również mieszkańcy nie mają wody, ponieważ powysychały im studnie. Wójt stwierdził, że w statystykach gmina wygląda dobrze pod względem wodociągów, bo ma w granicach 95% doprowadzoną wodę do mieszkań, a pozostałe 5% to są te osady najdalej oddalone od wielkich zbiorowisk. Wójt zauważył, że w Świdwinku dla 3 budynków wartość inwestycji wyniosłaby 100 tys. zł, a największy koszt stanowi przejście pod drogą wojewódzką.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, czy są jakieś inne rozwiązania na przykład pomoc mieszkańcom w pogłębianiu studni.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że powstaje tu problem prawny, ponieważ pogłębianie studni to działanie na czymś terenie prywatnym, a gmina nie może tego robić. Natomiast podłączenie sieci to jest zadanie własne gminy. Pogłębić sobie studnię może właściciel danej posesji, natomiast to nie jest zadanie gminy, więc taka pomoc odpada.

P R Z E R W A 11.00 – 11.10

Ad 4. Informacje o kosztach realizowanych robót inwestycyjnych w Gminie Świdwin

Przewodnicząca Komisji Pani Iwona Piotrowicz zapytała radnych, czy chcą aby odczytać przekazane tabele dotyczące wydatków w sołectwach, czy sami je przeanalizują.

Pani Dorota Rakowska stwierdziła, że chciałaby prosić o wyjaśnienie niektórych pozycji dotyczących Lekowa np. „projekt decyzji – budowa budynku mieszkalnego”.

Pan Jarosław Sawicki odpowiedział, że to nie jest liczone z funduszu sołeckiego. Wy tłumaczył, że kiedy do gminy wpływa wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, to gmina taką decyzję może wydać pod warunkiem, że opłacą sobie urbanistę. Opracowuje to dla gminy pan Dworakowski, który również robił studium. W związku z tym, że były dwa wnioski z danej miejscowości na to miejsce, to zostało to w tabeli pokazane.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, co to był za remont budynku socjalnego w Bełtnie.

Pan Jarosław Sawicki odpowiedział, że była to adaptacja budynku po hydroforni w Bełtnie na lokal socjalny.

Pani Anna Olejniczak zapytała, czego dotyczy „projekt decyzji - budowa linii elektroenergetycznej” w Świdwinku.

Pan Jarosław Sawicki odpowiedział, że były złożone wnioski, jednak nie pamięta czego dokładnie dotyczyły. Powiedział, że to nie jest z funduszu sołeckiego, to są decyzje o warunkach zabudowy, więc nie powinno się to znaleźć w tej tabeli.

Pani Renata Kamińska wyjaśniła, że w tabeli zawierającej zestawienie na górze pokazane jest jaka kwota przypada na fundusz sołecki i liczba mieszkańców. Natomiast następna tabela jest podsumowaniem tego, co jest wpisane na poszczególne rozdziały. W drugiej tabeli są przypisane wydatki na dane miejscowości za miesiące IV-VI.2016 r.

Pani Bożena Wieczorek zapytała, kto dokonywał przeglądu placów zabaw, ponieważ w Cieszynie nadal rusza się huśtawka.

Pan Jarosław Sawicki odpowiedział, że robiła to firma, która montowała większość placów zabaw na terenie gminy. Drobne rzeczy zostały przez nich poprawione od razu, a na duże rzeczy sporządzili wykaz, co należy zrobić, jednak jeszcze nie przekazali wyceny, ile by to kosztowało.

Pani Iwona Piotrowicz zauważyła, że w stałych kosztach w każdej wsi występuje piasek, transport piasku i przegląd techniczny placów zabaw. Zapytała, czy nie można byłoby zachęcić sołtysów, aby zaplanowali te koszty w swoich wydatkach sołeckich, dzięki temu pieniądze zostaną w funduszu sołeckim, a nie zwiększą wydatków w budżecie gminy.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że jeżeli da się przekonać sołtysów, aby planując podział funduszu sołeckiego ujęli również wspomniane koszty, to jest za tym.

Pan Jarosław Sawicki zauważył, że pozostanie temat koniecznej wymiany elementów na placach zabaw. Zapytał, czy to ma być ujęte w funduszu gminnym. Dodał, że najczęściej jest tak, że fundusz sołecki zaplanuje sobie wykonanie placu zabaw, a potem resztę zostawia dla gminy.

Pani Iwona Piotrowicz powiedziała, że chodziło jej o to, by każdy z funduszy sołeckich przyjął ok. 300 zł, bo wie, że to tyle kosztuje. Natomiast technicznie to gmina jest odpowiedzialna za oprowadzenie ekipy kontrolującej place zabaw i tam gdzie jest potrzeba naprawy to naprawić.

Pani Anna Olejniczak powiedziała, że ma kolejne pytanie à propos tego, co jest w ramach funduszu sołeckiego, a co poza. Zauważyła, że w Krosinie są napoje, długopisy, ciasta na spotkanie integracyjne w Dzień Dziecka, a zazwyczaj te koszty są w ramach funduszy sołeckich. Tak samo w Lekowie - materiały do remontu chodnika, a z tego co wiadomo chodniki na wsiach są robione z funduszy sołeckich.

Pan Jarosław Sawicki odpowiedział, że trzeba by zobaczyć, jak jest opisany rachunek, czy zapłacono z funduszu sołeckiego. Według niego to zostało opłacone z funduszu sołeckiego. Dodał, że PZD dał na Lekowo płytki, obrzeża chodnika, natomiast cement, piasek oraz to co wyszło dodatkowo już gmina musiała dopłacić, ale z funduszu sołeckiego, bo sołtys miał na to zabezpieczone pieniądze.

Pani Dorota Rakowska zapytała, dlaczego to jest ujęte w tabeli?

Pan Jarosław Sawicki odpowiedział, że jest to wydatek na sołectwo Lekowo.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, do czego były potrzebne płyty jomb w Przybysławiu?

Pan Mieczysław Rogulski powiedział, że tam był robiony zjazd ze Starego do Nowego Przybysławia.

Pani Iwona Piotrowicz zauważyła, że to było robione w tamtym roku.

Pan Mieczysław Rogulski powiedział, że przy placu zabaw był zrywany bruk, zrobiono podniesienie całej drogi na skrzyżowaniu dróg, ponieważ tam stała woda.

Pan Marcin Serafin zapytał się, co będzie z płytami znajdującymi się za sklepem w Krosinie, które były na drodze wzdłuż rynku?

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że część płyt zamierza przekazać na zjazd w Nowym Przybysławiu przy mostku, bo tam śmieciarka nie może wjechać, gdyż teren jest bardzo podmokły. Tymczasem płyty są złożone i nie przeszkadzają nikomu, a jeżeli będą środki to zostaną przewiezione. Wójt dodał, że na pewno w tym roku nie uda się tego zrobić, ale najwcześniej wiosną, jak pozwolą na to warunki atmosferyczne.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała Panią Skarbnik, czy omawiana tabela dotyczy tegorocznych wydatków, od stycznia?

Pani Renata Kamińska odpowiedziała, że dotyczy ona wydatków za IV, V i VI 2016 r. nie pochodzących z funduszu sołeckiego.

Pani Iwona Piotrowicz powiedziała, że w związku z tym nie rozumie, po co były płyty jomb w Przybysławiu.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki poinformował, że to są zakupione płyty jomb, które zostały przypisane do Przybysławia. Część z nich przeznaczono na zjazd w Cieszynie, a pozostałą część pozostawiono na drogę w Przybysławiu. Na razie są one złożone i nie zostały ułożone. Natomiast zjazd przy krzyżu w Przybysławiu został zrobiony z polbruku.

Pani Anna Olejniczak zapytała się o podział działki w Świdwinku za 1968 zł, czy to jest to, co było sprzedawane?

Pani Anna Pietryka odpowiedziała, że tak i dodała, że wszystkie koszty zostały pokryte przez kupującego. Wydatki były poniesione, ale zostały pokryte.

Pani Iwona Piotrowicz stwierdziła, że uczestnicząc w zebraniach wiejskich zauważyła, że mieszkańcy mają ogromny problem w tym, żeby wytypować na co przeznaczyć pieniądze z funduszu sołeckiego. Uważa, że jeśli wszystkie sprawy byłyby z ludźmi omawiane na zebraniach wiejskich, to wtedy w przypadku takiego zjazdu jak w Cieszynie czy Przybysławiu ludzie byliby świadomi, że odkładają pieniądze, nie chodzą za Wójtem, nie proszą o wykonanie zjazdu tylko przeznaczają na ten cel 2-3 tys. zł. Powiedziała, że w Niemierzynie planując wydatki, dokładnie trzymają się planu i za Wójtem nie chodzą po nic dodatkowego. Planują dokładnie to, co powinni mieć zrobione. W związku z tym zastanawia się, czy o wszystkich problemach nie można by rozmawiać na zebraniach wiejskich, bo przecież mieszkańcy też mogą proponować, że z funduszu sołeckiego przeznaczają pieniądze na określony cel. W Bystrzynie mieszkańcy proponowali, że wniosą część wkładu z funduszu sołeckiego na postawienie przystanku, gdzie w innych miejscowościach one są stawiane inaczej.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że właśnie temu służą te zebrania sołeckie, w których powinna uczestniczyć określona minimalna liczba osób, która decyduje o podziale funduszu

soleckiego biorąc pod uwagę najpilniejsze potrzeby. Wójt dodał, że do tej pory był na wszystkich zebraniach i nigdy nie było problemu z rozdysponowaniem środków, a wszędzie był problem z brakiem pieniędzy. Wójt stwierdził, że przystanek o którym mówiła radna jest pilną i potrzebną rzeczą, stąd troska jaką mieszkańcy wykazywali o jego budowę. Jednak wszystko zależy od decyzji PZD. Natomiast na samo postawienie wiaty będzie można poszukać pieniędzy w budżecie gminy jeżeli będzie zgoda na postawienie znaku „przystanek autobusowy” i ujęcie go w organizacji ruchu drogowego. Poza tym Bystrzno czeka na budowę kanalizacji, więc mieszkańcy z pełną świadomością podchodzili do tego, że nie będzie się budować chodnika, który może ulec dewastacji przy budowie kanalizacji. Na ostatnim zebraniu wiejskim w Przybysławiu mieszkańcy poruszali sprawy, które im przeszkadzają, czyli brak dojazdu na osiedle mieszkalne, brak chodnika w miejscowości, brak oświetlenia przy drodze. Jednak nie da się wszystkiego zrobić w ciągu jednego roku. Wójt dodał, że środki z funduszu soleckiego zostały tam bardzo rozsądnie podzielone.

Ad 5. Sprawy bieżące

Pani Anna Olejniczak poinformowała, że do wiadomości Rady Gminy wpłynęły dwa pisma. Pierwsze od mieszkanki osiedla Świdwinek, gdzie ma być robiona droga. Pani prosi o postawienie oświetlenia przy drodze do jej budynku, tak jak dotychczas to było robione przy każdym nowo powstającym domu, prosi o wykoszenie drogi prowadzącej do jej budynku, ponieważ jest mocno zarośnięta, a także o jej wyrównanie. Przewodnicząca dodała, że też wielokrotnie prosiła Wójta o wyrównanie tej drogi jeszcze przed planowaną budową, ponieważ mieszkańcy mają problem z dojazdem do domów. Przewodnicząca zapytała, czy Wójt odniesie się do tego pisma.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że oczywiście tej pani zostanie udzielona odpowiedź. Następnie stwierdził, że w dniu dzisiejszym było omawiane wykonanie budżetu za pierwsze półrocze i uwag do tego wykonania nie było. Dodał, że rolą Wójta jest wykonywać uchwały podjęte przez Radę i wykonywać budżet w określonej przez radnych wielkości. Do wykonania budżetu zastrzeżeń za pierwsze półrocze nie było, dlatego niezrozumiałym jest to, że osoby zajmujące eksponowane stanowiska w Radzie namawiają ludzi do tego, żeby pisali pisma do Wójta i przekazywali je do wiadomości Rady, bo inaczej Wójt im tego nie zrobi lub ich okłamie. Wójt stwierdził, że porusza się w możliwościach zawartych w budżecie, natomiast jeżeli radni podpuszczają ludzi, to niech wskażą od której inwestycji należy odstąpić. Środki na drogi już były przesuwane i zostały wykorzystane w znacznej mierze. Poprosił, by wskazać z czego należy zrezygnować, by puścić równiarkę na drogę w Świdwinku. Stwierdził, że może to nie są duże koszty rzędu 5-6 tys. zł, ale środki te można by wykorzystać choćby na budowy chodników, natomiast do Świdwinka na wiosnę wkroczy firma i będzie budowała drogę. Wójt przypomniał, jak wielki był opór radnych, kiedy proponował, że w Świdwinku zostanie zrobiona droga. Natomiast pod wpływem mieszkańców, którzy przyszli na sesję zdania zostały zmienione. Zapytał, czy mieszkańcy wytrzymując tyle czasu, nie wytrzymają tej jednej zimy. Wójt stwierdził, że takie „podpuszczanie” mieszkańców jest działaniem na szkodę gminy. Poprosił o odpowiedzialne podejście do pewnych tematów, ponieważ nie chodzi o to, że on czegoś nie chce tylko, że musi zmieścić się w budżecie uchwalonym przez Radę. W związku z tym pismo do mieszkanki Świdwinka zostanie napisane, natomiast Wójt rozmawiał z tą Panią i stwierdził, że w tym roku na pewno równiarki tam nie wyśle. Jeżeli chodzi o sprawę lampy to Wójt powiedział, że nie wie czy były jakieś ustalenia i powinien wypowiedzieć się Pan Inspektor J.Sawicki. A jeżeli było coś ustalane, to poprosił o znalezienie umowy, gdzie mówi się, że jeżeli ktoś się wybuduje, to gmina postawi mu lampę przy drodze.

Pan Jarosław Sawicki wtrącił, że nie ma takiej umowy. Następnie powiedział, że oświetlenie w Świdwinku było robione przez Energę i nikt w międzyczasie lamp tam nie dostawiał.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że na pewno temat oświetlenia zostanie przeanalizowany i sprawdzone będzie czy są podpisane jakieś umowy, czy są jakieś przyrzeczenia

władz gminnych, które to regulują. Jeżeli okaże się, że tak jest to zostanie to zrealizowane nawet poza kolejnością.

Pani Anna Olejniczak odniosła się do wypowiedzi Wójta, stwierdzając, że bezczelnością jest pomawianie wysoko postawionych osób w Radzie, w domyśle jej, za namawianie kogokolwiek do pisania pism do Pana Wójta, o przekazywanie nieprawdziwych informacji i mówienie że bez pisma Wójt nic nie robi. Powiedziała, że nigdy czegoś takiego nie mówiła. Stwierdziła, że Wójt po raz kolejny kłamie w tym momencie. Dodała, że jeżeli Wójt sobie życzy to można poprosić mieszkańców na konfrontację. Natomiast uwag do sprawozdania z wykonania budżetu nie było, ponieważ wykazano w sprawozdaniu, że gmina dysponuje wolnymi środkami. Jeżeli gmina dysponuje wolnymi środkami, to te środki powinny być przeznaczone na zapewnienie mieszkańcom odpowiednich warunków do życia.

Pan Krzysztof Kaszuba stwierdził, że sytuacja robi się nieprzyjemna i jego zdaniem Wójt używa słów niesprawdzonych mówiąc o wielkim oporze radnych odnośnie budowy drogi w Świdwinku. Zapytał, gdzie ten opór był, czy na tej sali. Powiedział, że można przeczytać protokół z głosowania nad zatwierdzeniem uchwały. Dodał, że on żadnego wielkiego oporu nie widział, a wmawianie że wizyta mieszkańców na sesji miała wpływ na zmianę decyzji radnych jest niewłaściwe. Pan Krzysztof Kaszuba poprosił Wójta, żeby ważył słowa, ponieważ zaczyna obrażać ludzi.

Pani Iwona Piotrowicz przypomniała, że dosyć gorąco było na komisji, na której radni dowiedzieli się o planie odnowy miejscowości Świdwinek i o tym, że budowa drogi została wzięta pod uwagę, a radni mają szybko podjąć decyzję. Stwierdziła, że emocje były szczególnie z jej strony, ponieważ uważała, że takie sprawy powinny być omawiane na komisjach. Dodała, że nie rozumie tego, o czym Pan Wójt mówi.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że chętnie zgodzi się na konfrontację, ponieważ cytował tylko słowa Pani, która przyniosła do niego pismo i jeżeli Pani Przewodnicząca Rady uważa, że jest ona potrzebna to weźmie w niej udział.

Pani Anna Olejniczak powiedziała, że nie pierwszy raz uważa, iż potrzebna jest konfrontacja.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki poprosił, aby radni odpowiedzieli przy jakich sprawach i kiedy on ich okłamał.

Pani Anna Olejniczak odpowiedziała, że kłamał, kiedy mówił, że osoba zajmująca wysoką pozycję w Radzie namawiała ludzi by pisali do wiadomości Rady, bo jak nie to Pan Wójt ich okłamał i im czegoś nie robi.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że cytował tylko słowa pani, która przyniosła pismo, jednak nie wymienił z imienia i nazwiska, kto to mówił. Wójt zwrócił się z pytaniem do radnych, aby odpowiedzieli kiedy kłamał, a następnie poprosił Pana Krzysztofa Kaszubę, aby odpowiedział kiedy Wójt kłamał.

Pan Krzysztof Kaszuba odpowiedział, że by Wójt ważył słowa.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że tylko cytował to, co do niego dociera.

Pan Krzysztof Kaszuba powiedział, że Wójt nie użył stwierdzenia, iż coś cytuje, a powiedział bezpośrednio tak, jakby to usłyszał.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że tak mu powiedziała ta Pani, która u niego była.

Pani Anna Olejniczak odczytała treść drugiego pisma, które wpłynęło do wiadomości Rady Gminy, a skierowane było do Pana Wójta. Pismo dotyczyło prośby Starosty Świdwińskiego o użyczenie działki pod stworzenie strefy aktywności biznesowej. Następnie poprosiła Wójta o odniesienie się do tego pisma.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że w dniu dzisiejszym nie skomentuje pisma, ponieważ dzisiaj rano je otrzymał. Dodał, że z tego co wie, działka była wyceniona i przeznaczona na sprzedaż, ale nie sprawdzał dokumentów więc w dniu dzisiejszym nie odniesie się do pisma.

Pani Bożena Wieczorek poinformowała, że na rynek weszła nowa firma przewozowa, która powyklejała przystanki autobusowe swoimi rozkładami jazdy. Radna była osobiście w tej sprawie u właściciela firmy i potraktowana została nieprzyjemnie. Właścicielka firmy stwierdziła, że otrzymała wszelkie pozwolenia od gminy i starostwa, i może sobie wyklejać rozkład jazdy gdzie chce. W związku z tym radna poprosiła, by strażnik gminny objechał przystanki i zobaczył, co jest tam wyklejone. Dodała, że inne firmy, które jeżdżą po terenie gminy zrobiły sobie tabliczki i wygląda to estetycznie.

Następna sprawa, którą poruszyła Pani Bożena Wieczorek to studzienka w Kłępczewie. Zapytała się, kiedy PZD przyjdzie ją naprawić, bo niedługo zostaną z dziurą na środku wsi. Dodała, że dwa miesiące temu był pracownik drogówki obejrzał studzienkę i do tej pory nic nie zrobiono.

Kolejna sprawa dotyczyła nowo zatrudnionego pracownika w ŚDS w Kłępczewie. Radna zapytała, czy mogłaby korzystać z pomocy tej osoby przy pracach, które powinien wykonać mężczyzna. Osoba ta jest zatrudniona na 8 godzin jako konserwator, o czym dowiedziała się od mieszkańców miejscowości.

Ostatnia zgłoszona sprawa dotyczyła drogi, która znowu została zaorana przez mieszkańca Cieszyna.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że na pewno strażnik gminny przejedzie się po miejscowościach i wszystkie ogłoszenia wywieszone w miejscach do tego nie przeznaczonych zgłosi do usunięcia.

Oдноśnie studzienki w Kłępczewie Wójt poinformował, że był na miejscu z Dyrektorem PZD i powiedział, że jest opór przed inwestycją na drodze począwszy od Świdwina do Reska, ponieważ ta droga przeznaczona jest do przebudowy i mają zakaz jakiegokolwiek inwestowania w tę infrastrukturę. Wójt powiedział, że powróci do tematu i na Sesji więcej na ten temat będzie mógł powiedzieć.

Oдноśnie pracownika interwencyjnego w ŚDS Wójt poinformował, że należałoby poczekać do powrotu Pani Kierownik, ponieważ został on zatrudniony na jej wniosek, dlatego nie chciałby wchodzić w jej kompetencje.

W sprawie zaorania drogi przez mieszkańca Cieszyna Wójt poinformował, że została ona skierowana na policję, ale nie wie na jakim jest etapie.

Pan Jarosław Sawicki dodał, że sprawa została przekazana do prokuratury, natomiast żadna informacja, czy została ona umorzona do gminy nie dotarła.

Pani Dorota Rakowska powróciła do tematu pracownika, o którym mówiła Pani Bożena Wieczorek. Zapytała, czy podczas nieobecności Pani Kierownik ŚDS ten pracownik mógłby być oddelegowany do pomocy przy innych pracach we wsi.

Pani Iwona Piotrowicz powiedziała, że Pani Bożena Wieczorek jest jedną z niewielu sołtysów i radną w jednej osobie, którą często można spotkać podczas koszenia trawy w Kłępczewie. Stwierdziła, że to jest nieuczciwe wobec osoby która reprezentuje mieszkańców, że ona pracuje a jednocześnie w tym samym czasie ten pracownik siedzi, o czym wie cała wieś. Zapytała, czy Wójt może patrzeć na to, że pracownik sobie siedzi i dostaje za to pieniądze, a radna kosi trawę. Dodała,

że to jest wstyd, że w ogóle musi prosić o jakąś pomoc. Pani Iwona Piotrowicz poprosiła Wójta, by sprawa została załatwiona do środy, czyli do kolejnego posiedzenia komisji.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że jest pełen uznania i podziwu dla Pani Bożeny Wieczorek i dla tego, co robi. Natomiast nie kontrolował tego pracownika, czy siedzi, czy pracuje, więc nie chce się na ten temat wypowiadać.

Pan Marcin Serafin zauważył, że problem jest bardziej złożony. Podał przykład sytuacji odnośnie boiska, gdzie drużyna gra w lidze, w której każde boisko praktycznie utrzymywane jest przez gminę. Na niektórych boiskach trawa jest bardzo długa i rodzi się pytanie, dlaczego tak jest. W każdej miejscowości jest tak, że obiekt jest własnością gminy, ale normalnym jest, że klub który użytkuje obiekt o niego dba, ale są ludzie których to nie interesuje. Takich osób, którzy coś robią tak jak Pani Bożena jest garstka. Dlatego nie można dopuścić do takiej sytuacji, jaka jest w Krosinie na rynku, gdzie jest osoba która nic nie robi, a nie można jej powierzyć dodatkowych obowiązków. Uważa, że w sprawie pracownika z ŚDS należałoby sprawdzić, czy jest możliwość rozwiązania, które by wszystkim odpowiadało.

Pani Bożena Wieczorek dodała, że tym bardziej, iż w ŚDS wszystko jest jeszcze na gwarancji, więc nie wie, po co był dodatkowy konserwator, gdzie tam już jest osoba na 8 godzin. Stwierdziła, że kiedy powstawał ŚDS to osoba do sprzątania zatrudniona była tylko na 4 godziny i dawała sobie radę ze wszystkim. A teraz są dwie osoby na 8 godzin, natomiast teren przed ŚDS pani sołtys musi sama swoimi pracownikami obkaszać. Powiedziała, że jest potrzebny mężczyzna, ponieważ jest dużo pracy w strażnicy, gdzie prosi o pomoc strażaków, chociaż obiekt jest gminny. Stwierdziła, że przydałby się pan, który by jeździł po wszystkich świetlicach, bo wszędzie jest coś do zrobienia.

Pan Sebastian Basiejko zapytał, o jakich świetlicach mówiła radna, czy świetlicach wiejskich czy świetlicach OSP, bo to jest różnica. Jeżeli chodzi o świetlice gminne to wszelkie awarie, które zgłasza pracownik świetlicy są usuwane. Świetlicowa robi to we własnym zakresie. Natomiast jeżeli są to poważniejsze sprawy elektryczne, remontowe, hydrauliczne no to za każdym razem gdy jest zgłoszona awaria, a pracownik hali nie może tego usunąć, to zlecane jest to firmie zewnętrznej i awarie są usuwane na bieżąco. Chyba, że radna mówiła o świetlicach OSP.

Pani Iwona Piotrowicz zadała pytanie, do kiedy są zatrudnieni pracownicy, którzy układają chodniki i czy plan układania chodników jest wykonany, czy coś zostanie do realizacji. Powiedziała, że na sesji Wójt informował, że tablice miejscowości na przystankach są zdewastowane i poinformowała, że w miejscowości Niemierzyno i Rogalino nie trzeba ich wymieniać, bo są w dobrym stanie. Następnie odniosła się do słów Wójta dotyczących tematu wody, który był poruszany przed przerwą, iż woda jest na terenie prywatnym mieszkańca. Stwierdziła, że podobna sytuacja jest z kanalizacją, gdzie gmina dopłaca do przydomowych oczyszczalni, a one też są na terenie prywatnym mieszkańców. Powiedziała, że może warto przeanalizować, czy zrobienie wodociągu można zastąpić wspomoczeniem pogłębienia studni, żeby wkład własny gminy był bardziej korzystny przy dołożeniu pieniędzy mieszkańcom na zrobienie odwiertów niż wkład własny na robienie wodociągu.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki powiedział, że jest po rozmowach z Panią Skarbnik i niestety nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Na przyszły tydzień Wójt jest umówiony z prezesem WFOŚiGW w Szczecinie, jak on podejdzie do tematu trudno jest powiedzieć. Być może jako działania w ochronie środowiska uzna takie działanie jako wsparcie, tylko czym to byłoby obwarowane. Zapewne dużo taniej byłoby wyłożyć pieniądze na zrobienie nowej studni niż prowadzenie wodociągu. Niestety nie wie, jaka interpretacja, jakie podejście do tego będzie ze strony WFOŚiGW. Odnośnie pracowników układających chodniki to są oni zatrudnieni do 3.10.br., ale nie wszyscy. Dlatego ekipa będzie funkcjonowała dalej.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała się odnośnie planów układania chodników, czy ta ekipa zdąży zrobić to, co jest zaplanowane.

Wójt Pan Kazimierz Lechocki odpowiedział, że na pewno w tym roku nie zdąży. Pozostaje do położenia 110m chodnika w Bełtnie, w Kartlewie przy przystanku, w Cieszeniewie i Smardzku. Wójt dodał, że ma nadzieję, że w tym roku zostanie zrobione Bełtno, Kartlewo i Cieszeniewo. Odnośnie tablic miejscowości na przystankach Wójt wyjaśnił, że nie były one zamawiane hurtem na wszystkie miejscowości, tylko te zniszczone wytypowane przez strażnika do wymiany.

Pani Iwona Piotrowicz zapytała, jak dokonać rozbiórki przystanku w Bystrzynie, żeby było to zgodne z przepisami.

Pan Jarosław Sawicki odpowiedział, że wstrzymałby się z rozbiórką przystanku do momentu zrobienia nowego przystanku. Bo jeżeli nie zostanie postawiony nowy przystanek, a zostanie rozebrany stary to będzie jeszcze gorzej.

Ad 6. Wolne wnioski

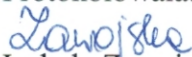
Wolnych wniosków nie zgłoszono.

Na tym porządek obrad został wyczerpany.

Przewodnicząca Komisji

Iwona Piotrowicz

Protokołowała:


Izabela Zawojcka